

NR 4 | MAJ 2025

Kołbaskowo.eu

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY



EVITA KLINIKA

KOSMETOLOGII ESTETYCZNEJ
I LASEROTERAPII

-20%

KUPON RABATOWY
NA WSZYSTKIE ZABIEGI
ODMŁADZAJĄCE TWARZ I SZYJĘ

OFERTA WAŻNA DO 31.05.2025

EVITA KLINIKA

www.evitaclinika.pl



PRZECŁAW 96e



91 852 40 92 / 93 lub 798 613 780



ALEKS BEAUTY

GABINET KOSMETYCZNY

OFERUJEMY:

- ZABIEGI PIELĘGNACYJNE TWARZY I CIAŁA
- MANICURE & PEDICURE
- MAKIJAŻ OKOLICZNOŚCIOWY
- MASAŻE RELAKSACYJNE
- DEPIŁACJĘ LASEROWĄ
- STYLIZACJĘ RZĘS

PRZECŁAW 61A

aleksbeauty2024.booksy.com/a/



Drukarnia
DRUCKER



Druk
Offsetowy



Druk Cyfrowy



Kalendarze



Pudełka



Broszury
i katalogi



Druki
samokopiujące



Koperty



Etykiety
samoprzylepne



+20

Lat doświadczenia



+1000

Wykonanych projektów

www.drucker.pl

Ustowo 40 D • 70-001 Szczecin • tel. 91 482 51 65 • drucker@drucker.pl

Drogę widać z drona

Drugi miesiąc trwa budowa nowej drogi gminnej, która połączy Rajkowo z Będargowem. Sprawdziliśmy, jak wygląda postęp prac

Najlepszy obraz sytuacji dają zdjęcia z drona. Widać na nich przebieg przyszłej trasy oraz zaawansowanie robót. Prace ziemne prowadzone są zarówno od strony Będargowa, jak i Rajkowa.

- Zakończona została wycinka drzew. Odhumusowanie jest wykonane w 90 procentach. Przebudowa istniejących drenaży również dobiega końca. Obecnie trwa przebudowa infrastruktury kolidującej z inwestycją. W najbliższym czasie rozpocznie się formowanie nasypów – informuje Karolina Bal, specjalistka ds. inwestycji w Urzędzie Gminy Kołbaskowo.

Inwestycja stanowi ważny element przyszłego układu komunikacyjnego regionu. Nowa droga o długości 2,3 km nie tylko połączy Rajkowo z Będargowem, lecz także zapewni dojazd do planowanego węzła „Będargowo” na Zachodniej Obwodnicy Szczecina.

Trasa została podzielona na dwa odcinki. Pierwszy, o długości 1,8 km, połączy Rajkowo z Będargowem, drugi, liczący 0,5 km, umożliwi połączenie Będargowa z przyszłą obwodnicą. Wzdłuż głównego odcinka powstanie ścieżka



Fot. Przemek Falenciak

rowerowa, a nowa infrastruktura zostanie włączona do istniejącej sieci drogowej poprzez budowę niewielkich rond w Rajkowie i Będargowie.

Projekt o wartości 18 milionów złotych realizowany jest na zlecenie Gminy Kołbaskowo. Zakończenie budowy przewiduje się w pierwszej połowie przyszłego roku.

Ważna informacja dla kierowców, nadal trzeba liczyć się z czasowymi utrudnieniami. W dwóch miejscach wprowadzono ruch wahadłowy: w Będargowie, za zabudowaniami w kierunku Stobna oraz w Rajkowie, na drodze w stronę Ostoi i Gumieniec.

Pracują w całym Ustowie



W Ustowie trwa przebudowa drogi powiatowej. Roboty budowlane toczą się na niemal całym odcinku przebiegającym przez wieś.

Największe nasilenie prac widać w rejonie od stacji paliw do wyjazdu w stronę Szczecina, a także po przeciwnej stronie – przy wyjeździe w kierunku Kurowa. - Wykonawca kontynuuje roboty związane z budową kanalizacji deszczowej, kanału technologicznego i na bieżąco usuwa kolizje z infrastrukturą podziemną – informuje Sylwia Turkiewicz, rzecznik Starostwa Powiatowego w Policach.

Dodajmy, że na wyjeździe od strony Kurowa pojawiły się też pierwsze krawężniki.

Zakres robót jest szeroki i obejmuje m.in. poszerzenie jezdni do sześciu metrów, budowę nowych chodników, zjazdów i skrzyżowań. W związku z prowadzonymi pracami nadal obowiązuje tymczasowa organizacja ruchu. Do Ustowa można wjechać wyłącznie od strony ulicy Krygiera w Szczecinie.

Aleja Śliwkowa. Co nowego w temacie remontu?

Remont alei Śliwkowej obejmuje wykonanie przebudowy drogi na odcinku od skrzyżowania z ul. Do Rajkowa do przejazdu kolejowego w Warzemicach. Firma INBUD na zlecenie Gminy Kołbaskowo opracowuje projekt techniczny przebudowy.

Umowa z firmą INBUD Dariusz Skuza, Zbigniew Woźniak, została zawarta na początku 2025r. Planowany termin złożenia wniosku o uzyskanie Zezwolenia na Realizację inwestycji Drogowej przewidziany jest na pierwszy kwartał 2026.



- Wykonanie projektu technicznego to najdłużej trwający etap realizacji inwestycji, w trakcie którego trzeba zwracać się o uzgodnienia do wielu instytucji. W tym przypadku również do PKP, z którymi konieczne jest ustalenie

wszystkich kolizji – mówi Małgorzata Schwarz, wójt Gminy Kołbaskowo.

Firma przygotowująca projekt techniczny przebudowy drogi, ma termin na jego wykonanie do października. Wtedy na podstawie kosztorysu inwestorskiego i przedmiaru robót, będzie można ocenić koszty remontu.

Zakres dokumentacji projektowej obejmuje m.in.: wykonanie badań geologicznych podłoża, projekt budowlany i techniczny drogi wraz ze stałą organizacją ruchu, projekt kanalizacji deszczowej, oświetlenia ulicznego. W razie konieczności obejmie też opracowanie operatu i uzyskanie pozwolenia wodno-prawnego.

Park Narodowy Doliny Dolnej Odry – od marzenia do rzeczywistości

W ciągu ostatnich dwóch lat Pomorze Zachodnie stało się areną jednego z najważniejszych procesów ochrony przyrody w Polsce. Dzięki zaangażowaniu lokalnych społeczności, naukowców i władz samorządowych, inicjatywa utworzenia Parku Narodowego Doliny Dolnej Odry nabrała realnych kształtów



Wszystko zaczęło się od konferencji „Stwórzmy razem Park Narodowy”, która odbyła się 10 lutego 2024 roku w Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji w Przecławiu. Wydarzenie to zgromadziło przedstawicieli samorządów, naukowców, aktywistów oraz mieszkańców regionu. W programie znalazły się panele dyskusyjne dotyczące korzyści płynących z utworzenia parku narodowego oraz wyzwań, które mogą pojawić się w trakcie jego funkcjonowania.

Wójt Gminy Kołbaskowo, Małgorzata Schwarż, podkreśliła wówczas znaczenie ochrony unikalnych terenów Międzyodrza dla przyszłych pokoleń. Spotkanie to było impulsem do dalszych działań na szczeblu rządowym. Wkrótce potem Ministerstwo Klimatu i Środowiska powołało specjalny zespół ds. opracowania założeń utworzenia parku narodowego. W skład zespołu weszli przedstawiciele ministerstwa, samorządów, naukowcy oraz członkowie grupy inicjatywnej. Zespół podzielono na kilka grup roboczych, zajmujących się m.in. określeniem granic parku, inwentaryzacją przyrodniczą, infrastrukturą wodną oraz rozwojem społeczno-gospodarczym regionu.

Wiceminister klimatu i środowiska, Mikołaj Dorożała, już podczas pierwszych rozmów zapowiedział, że utworzenie parku narodowego będzie finansowane ze środków budżetu państwa, a jego funkcjonowanie nie zakłóci żeglugi po Odrze. Proces tworzenia parku od samego początku był ściśle konsultowany z lokalnymi samo-

rządami i mieszkańcami. Ministerstwo zorganizowało spotkania z rybakami, wędkarzami, rolnikami oraz samorządami z terenu potencjalnego parku. Swoje oficjalne poparcie dla inicjatywy wyraziły gminy Kołbaskowo, Widuchowa oraz miasto Szczecin.

Furtka dla Gryfina

Gmina Kołbaskowo od samego początku była jednym z najaktywniejszych uczestników procesu. Już w kwietniu tego roku rada gminy jednogłośnie przyjęła uchwałę popierającą powstanie Parku Narodowego Doliny Dolnej Odry. Wójt Małgorzata Schwarż podkreślała wówczas, że decyzja ta jest wynikiem wieloletnich starań i głębokiej troski o przyszłość regionu. Dzięki wsparciu Kołbaskowa i Widuchowej udało się szybko określić granice parku, które obejmują najcenniejsze przyrodniczo fragmenty Międzyodrza.

Niestety, nie wszystkie samorządy są równie zdecydowane. Gmina Gryfino, mimo wielokrotnych zaproszeń do dialogu, do dziś nie podjęła ostatecznej decyzji w sprawie poparcia projektu. W związku z tym, w pierwszym etapie powoływania parku, tereny planowane pierwotnie na obszarze tej gminy zostały pominięte. Ministerstwo Klimatu i Środowiska pozostawiło jednak furtkę do przyszłego włączenia tych terenów, o ile Gryfino zdecyduje się poprzeć inicjatywę.

Planowany park narodowy ma obejmować ponad 3850 hektarów terenów Międzyodrza – obszaru unikalnego w skali całej Europy. Są to rozległe

torfowiska, kanały, starorzecza i rozlewiska, na których swoje siedliska znalazło ponad 220 gatunków ptaków, w tym wiele gatunków chronionych i zagrożonych. Utworzenie parku narodowego ma na celu nie tylko ochronę przyrody, ale także rozwój turystyki, edukacji ekologicznej oraz poprawę jakości życia mieszkańców regionu. Park stanie się impulsem do rozwoju gospodarczego, tworząc nowe miejsca pracy i przyciągając turystów z całej Polski i zagranicy.

Co dalej?

Obecnie projekt utworzenia Parku Narodowego Doliny Dolnej Odry znajduje się w fazie finalizacji. Opracowywane są ostateczne dokumenty oraz programy ochrony przyrody i rozwoju infrastruktury turystycznej. W planach są m.in. utworzenie centrów edukacyjnych, budowa ścieżek przyrodniczych oraz przystosowanie szlaków wodnych dla turystyki kajakowej. Władze centralne zapewniły, że finansowanie projektu zostanie zabezpieczone ze środków budżetowych oraz funduszy unijnych.

Park Narodowy Doliny Dolnej Odry będzie pierwszym nowym parkiem narodowym utworzonym w Polsce od ponad dwudziestu lat. To historyczny moment dla całego regionu Pomorza Zachodniego, a także przykład na to, że dzięki wspólnym wysiłkom społeczności lokalnych, naukowców i władz publicznych możliwe jest realizowanie ambitnych projektów na rzecz ochrony przyrody i zrównoważonego rozwoju.

Marszałek: Ochrona przyrody się opłaca

Naszą gminę odwiedziła druga osoba w państwie - marszałek Sejmu Szymon Hołownia.

- Powstaje pierwszy park narodowy w Polsce od lat. To wielka rzecz – powiedział do zebranych gości: ministra klimatu, wojewody, wójtów, radnych gminnych, inicjatorów powstania parku, naukowców, wędkarzy i mieszkańców



Maleńkie, urokliwe Moczyły wypełniły się 29 kwietnia gośćmi. Wśród nich znaleźli się m.in. marszałek Sejmu Szymon Hołownia, minister klimatu i środowiska Mikołaj Dorożala, wojewoda zachodniopomorski Adam Rudawski oraz wójt gminy Kołbaskowo Małgorzata Schwarzwaldowa.

- Spotkaliśmy się tutaj, ponieważ jesteśmy o krok od powołania pierwszego od 24 lat parku narodowego - mówił Szymon Hołownia. - To możliwe dzięki wspaniałej grupie inicjatywnej, która skrzyknęła się, by ochronić ten niezwykle kawałek Polski, jakim jest Międzyodrze.

Marszałek podkreślił, że tereny nadodrzańskie to ogromny skarb przyrodniczy. - Międzyodrze to 220 gatunków zwierząt chronionych, 400 gatunków roślin, wspaniała przyroda, której jesteśmy winni to, żeby ocalić to miej-

sce przed niszczącym wpływem człowieka, a także niszczącym wpływem zmian klimatycznych, które postępują. Ta inicjatywa to nadzieja na kolejne tego typu projekty w Polsce. Ja będę wspierał tego typu działania całym sercem, jeśli tylko będą prowadzone w sposób sprawiedliwy, na bazie wspólnej zgody, tak jak to dzieje się tutaj.

Szymon Hołownia zaznaczył również, że ochrona przyrody się opłaca. - Pokazują to inne parki narodowe. Biebrzański Park Narodowy tylko w ostatnich pięciu latach, dzięki zawierzanym umowom, stworzył prawie dwa tysiące miejsc pracy. Karkonoski Park Narodowy co roku dostarcza samorządom krystalicznie czystą wodę o wartości 25 milionów złotych.

Dziennikarze licznie zgromadzeni w Moczyłach pytali o dalsze kroki w sprawie powstania parku.

- Mam nadzieję, że ustawa trafi do Sejmu jeszcze przed wakacjami, co pozwoliłoby na jej podpisanie przez prezydenta w październiku - powiedział marszałek Hołownia. - Zrobię wszystko, by przeszła sprawnie i zgodnie z najwyższymi standardami. Mam nadzieję, że prezydent - ktokolwiek nim wtedy będzie - również ją poprze. Bo ten park na Międzyodrzu jest naprawdę potrzebny.

Park Narodowy Doliny Dolnej Odry to jeden z najgłośniejszych tematów w regionie i jedna z najbardziej wyczekiwanych inicjatyw związanych z ochroną przyrody. Jego powstanie ma na celu zachowanie unikatowych ekosystemów doliny Odry, będących siedliskiem wielu gatunków chronionych roślin i zwierząt, a także ważnym miejscem dla międzynarodowej turystyki przyrodniczej.

Rogowska wicewójt

Rozstrzygnięty został konkurs na zastępcę wójta Gminy Kołbaskowo. Zgłosiło się troje kandydatów. Wszyscy z dużym doświadczeniem i wysokimi kompetencjami. Wybór nie był łatwy.

Konkurs ogłoszony został 21 marca br. W odpowiedzi na niego zgłosiły się trzy osoby. Żadna z nich nie jest mieszkańcem gminy Kołbaskowo. Wszystkie spełniały wysokie wymagania konkursowe. Rozmowy kwalifikacyjne przeprowadzono w dwóch etapach.

Wybór nie był łatwy. Kandydaci wykazali się znakomitą wykształceniem, długoletnim stażem pracy w administracji publicznej, dużym do-



świadczeniem w zakresie zagospodarowania przestrzennego, finansów i zarządzania. - mówi wójt Małgorzata Schwarzwaldowa.

Ostatecznie wybrana została Ewa Rogowska ze Szczecina. Zdecydowa-

ła szeroka wiedza na temat finansów publicznych, doświadczenie w zarządzaniu oświatą, opieką społeczną i inwestycjami. Ewa Rogowska pracowała m.in. na Uniwersytecie Szczecińskim, w Wydziale Oświaty oraz Wydziale Spraw Społecznych Urzędu Miasta Szczecin.

Zastępczyni wójta odpowiadać będzie w gminie za oświatę i opiekę społeczną. Zajmie się też tzw. montażem finansowym związanym z rozbudową szkoły w Przylepie i budową Gminnego Centrum Usług. W zakresie jej obowiązków będzie leżało prowadzenie spraw związanych z realizacją funduszu sołeckiego oraz załatwianie spraw należących do kompetencji wójta Małgorzaty Schwarzwaldowej, podczas jej nieobecności czy urlopu.

Dzień Dziecka w GOKSiR. W Przecławiu zapowiada się wspaniała zabawa

Zjeżdżalnie, animacje, malowanie buziek i tatuaży, trening piłkarski, trening Teqball, gry i zabawy tenisowe i wiele wspólnych aktywności z rodzicami. To tylko niektóre z atrakcji, jakie czekać będą na małych gości w sobotę 31 maja

W sobotę, 31 maja, na boiskach sportowych, kortach tenisowych, w strefie Fun Fit Studio oraz na placu przed budynkiem GOKSiR, będzie się sporo działo. Nieprzerwanie od godziny 11.00 do godz.16 organizatorzy wraz z animatorami postarają się, by dzieci spędziły swój świąteczny dzień jak najpiękniej.

Oprócz atrakcji, które są niespodzianką, przewidziano m.in. mini plac dla maluszków - z bujaczkami, zjeżdżalnią, kącikiem plastycznym i matą kredową. Zajęcia z dziećmi poprowadzą animatorki.

Dziewczynki będą mogły wrócić do domu z zaplecionymi warkoczy-



kami. Będzie malowanie buziek i tatuaży.

Nie zabraknie różnych ciekawych aktywności na boiskach oraz kortach tenisowych. Pokaz sztuczek piłkarskich do muzyki, połączony z animacjami z udziałem publiczności, wspólny trening freestyle dla wszystkich zainteresowanych z udzielaniem wskazówek: jak podbijać piłkę, jak wykonywać najprostsze triki, jak trenować, przygotowało AP Kontra – Stowarzyszenie piłkarskie z terenu Gminy Kołbaskowo. Będzie też wspólny trening

Teqball - gry w piłkarskiego pingponga na specjalnie zakrzywionym stole.

Fundacja Marzyć Chce poprowadzi gry, zabawy i mini turniej na kortach tenisowych, a Fun Fit – działania sportowe na sali fitness i basenie.

W przerwach zabawy posilić się będzie można ulubionymi przekąskami: popcornem i watą cukrową.

Atrakcji nie zabraknie. Ze szczegółami zapoznać się będzie można niebawem na stronie: goksirprzeclaw.pl. Na bieżąco będziemy też aktualizować informacje na FB portalu: Kołbaskowo.eu

Stobno – Będargowo. Powiat działa etapami

Fatalny stan nawierzchni między Stobnem a Będargowem oraz dalej – do Warzymic – od lat budzi frustrację kierowców. Dziury, spękania i uszkodzone pobocza sprawiają, że jazda tamtędy jest nie tylko uciążliwa, ale i niebezpieczna. Powiat Policki podjął konkretne kroki, by rozpocząć wycieknięty remont.

Ponad dwukilometrowy odcinek drogi ze Stobna do Będargowa oraz kilkusetmetrowy fragment prowadzący dalej – do Warzymic – znalazły się na liście priorytetów remontowych ustalonych przez Starostwo Powiatowe w Policach i Urząd Gminy Kołbaskowo. Inwestycja jest absolutnie konieczna, a jej realizacja będzie etapowana.

- Zarząd Powiatu w Policach uchylił decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (ZRID) dla pierwszego etapu przebudowy drogi powiatowej Stobno - Będargowo – mówi



Sylvia Turkiewicz, rzeczniczka Starostwa Powiatowego w Policach.

Ten etap obejmuje odcinek od przejazdu kolejowego w Stobnie, czyli miejsca połączenia z nowo wyremontowaną drogą, do skrzyżowania z drogą gminną prowadzącą na Stobno. To około kilometra drogi.

- Inwestycja została ujęta w Regionalnym Planie Transportowym Województwa Zachodniopomorskiego do roku 2030, a środki na jej dofinansowanie są zabezpieczone w programie Fundusze Europejskie dla Pomorza Za-

chodniego 2021–2027. Obecnie konieczne jest jeszcze złożenie wniosku o dofinansowanie oraz zabezpieczenie w budżecie Powiatu Polickiego wkładu własnego na realizację inwestycji – mówi Sylvia Turkiewicz. - Priorytet dla tej inwestycji jest ustawiony bardzo wysoko i będzie ona realizowana bez zbędnej zwłoki - dodaje.

W planach jest także drugi etap, czyli kontynuacja remontu od skrzyżowania z drogą gminną aż do samego Będargowa. - Również w tym roku planujemy ogłoszenie przetargu na opracowanie dokumentacji projektowej dla tego etapu inwestycji – zapowiada Sylvia Turkiewicz.

Równolegle toczą się prace nad dokumentacją dla kolejnego odcinka – od Będargowa do Warzymic.

- Przygotowujemy projekt budowlany obejmujący zarówno przebudowę jezdni, jak i budowę chodnika. Inwestycja ta będzie realizowana po uzgodnieniu montażu finansowego tej inwestycji – kończy rzeczniczka.

Tramwaj wodny do Świnoujścia. To już pewne

Tego lata rusza projekt „Samorządowy Szlak Wodny” na trasie: Szczecin – Nowe Warpno – Świnoujście. Start pod koniec czerwca

Radni Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, a także Szczecina, Świnoujścia i Nowego Warpna, podjęli uchwały o udzieleniu pomocy finansowej dla Powiatu Polickiego, w wysokości po 100 tysięcy złotych.

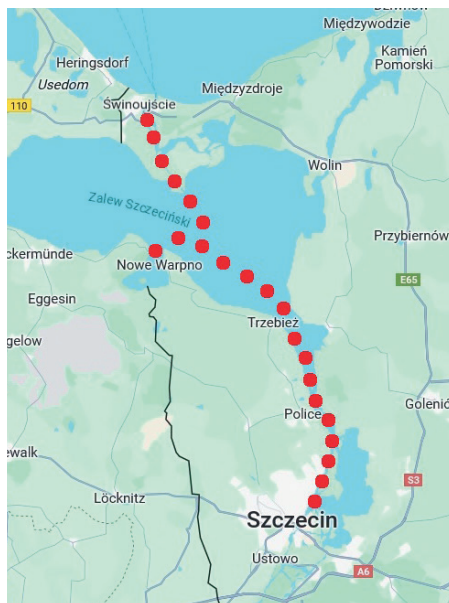
- Dziękuję za solidarność i wspólną wizję rozwoju turystyki w naszym regionie. Ten projekt to wyjątkowa okazja, aby odkryć nasz region z zupełnie nowej perspektywy – komfortowo, ekologicznie i bez korków - poinformował Shivan Fate, starosta policki

Powiat Policki ma już wsparcie wszystkich partnerów.

- Na początku maja powinniśmy ogłosić przetarg na wykonawcę tego projektu – zapowiedział Shivan Fate.

- Tramwaj wodny na trasie Szczecin – Nowe Warpno – Świnoujście to może być świetna atrakcja turystyczna – uważa marszałek Olgierd Geblewicz.

Projekt „Samorządowy Szlak Wodny”, zapoczątkowany przez Powiat Policki, za-



kłada uruchomienie rejsów tramwajem wodnym w tegorocznym sezonie wakacyjnym. Kursy na trasie Szczecin – Nowe Warpno – Świnoujście będą odbywać się w weekendy, między 28 czerwca a 24 sierpnia. Jednostka, która pomieści 200 pasażerów i 50 rowerów, ma być idealnym rozwiązaniem dla miłośników aktywnego wypoczynku oraz turystów szukających nowych, nietuzinkowych atrakcji nad wodą.

- Zainteresowanie już jest duże, mieszkańcy telefonują do starostwa z zapytaniami, kiedy ruszą rejsy – mówi Shivan Fate, podkreślając, że projekt jest nadal w fazie pilotażowej. - Chcemy zobaczyć, jak to będzie funkcjonowało, ale liczymy na sukces. Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, tramwaj wodny może na stałe wpisać się w krajobraz turystyki w naszym regionie.

Statek ma kursować w weekendy. Będzie wypływać ze Szczecina około 7 rano, dwie godziny później zawinie do Nowego Warpna, a przed południem – około 11.30 – dotrze do Świnoujścia. Następnie planowany jest rejs: Świnoujście – Nowe Warpno – Świnoujście. Wieczorem tramwaj znów ruszy ze Świnoujścia, by przez Nowe Warpno wrócić do Szczecina około godziny 22. Tramwaj wodny miałby zabrać na pokład 200 pasażerów i 50 rowerów.

Koszt biletu na trasie Szczecin – Nowe Warpno ma wynosić 50 zł (normalny) i 40 zł (ulgowy), a rejs do Świnoujścia to odpowiednio 70 zł i 60 zł. Koszt biletu normalnego z Nowego Warpna do Świnoujścia to 40 zł, a ulgowego 30 zł. Natomiast przewóz roweru będzie kosztował 10 zł.

Przewidziano też pakiety rodzinne, a dzieci do 4. roku życia popłyną za darmo. Z ulg skorzystają uczniowie, studenci, seniorzy, osoby z niepełnosprawnościami i ich opiekunowie oraz kombataneci.

Siadło Dolne. Zakaz grillowania na nabrzeżu?

Na terenie rekreacyjnym nabrzeża w Siadle Dolnym pojawiły się niedawno tabliczki z zakazem grillowania. Powód? Głośne imprezy do rana i zaśmiecanie okolicy

W Urzędzie Gminy poinformowano nas, że tabliczki na grillach umieścili nie urzędnicy, a zdesperowani mieszkańcy miejscowości.

- Mieszkańcy Siadła Dolnego od jakiegoś czasu skarżą się, że tam się nie da wytrzymać - mówi pracownica UG Kołbaskowo. - Od rana do nocy na nabrzeżu trwa jedna wielka impreza. Teraz, kiedy zrobiło się ciepło, już nie tylko w weekendy, ale każdego dnia. Pan, który sprząta nabrzeże podkreśla, że grillujący nie reagują na żadne prośby i polecenia porządkowe. Miejscowi zgłaszają też, że osoby odwiedzające nabrzeże parkują w miejscach niedozwolonych, zastawiają im wjazdy na posesje. Pamiętam też sytuację, kiedy robiliśmy poranny spływ kajakowy i zauważyliśmy ludzi



w altanach już o piątej rano. Krzyczeli do nas, że mają te altany zajęte.

Mieszkańcy podkreślają, że większość użytkowników grilli zakłóca ciszę nocną, słuchając głośno muzyki i spożywając alkohol. Imprezy do godziny drugiej w nocy, które było słychać na całym nabrzeżu, nie były rzadkością. Nawet w święta odbywały się tam „gruba” impreza.

Jak usłyszeliśmy, problem był zgłaszany na policję, jednak interwencje nie przyniosły efektu. Funkcjonariusze nie zostawiali mandatów lub w ogóle nie przyjeżdżali.

O potwierdzenie poprosiliśmy policję. Jak powiedziała Kornelia Staniszevska,

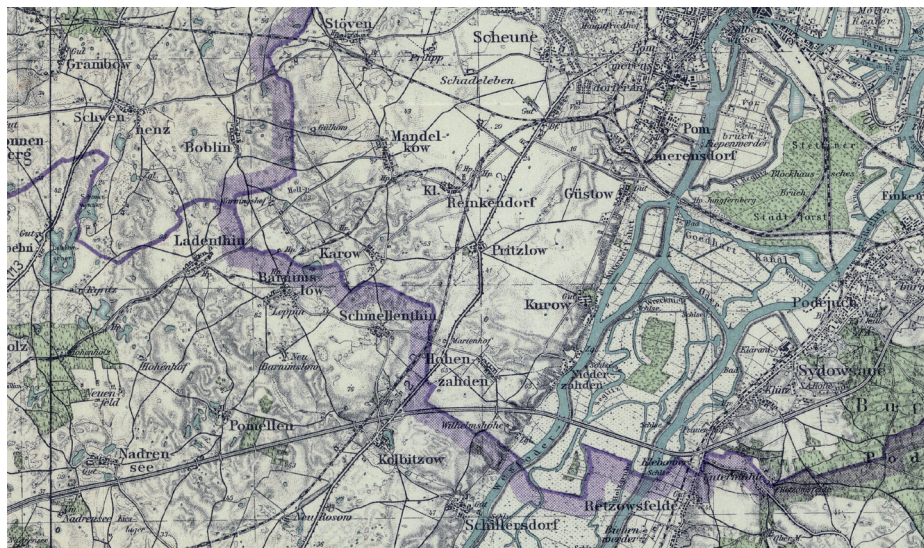
rzeczniczka Komendy Powiatowej Policji w Policach, stróża prawa byli w Siadle Dolnym na początku kwietnia.

- 4 kwietnia po godz.20 wysłany do Siadła Dolnego patrol ujawnił kilka osób, które brały udział w grillowaniu i zachowywały się głośno. Jako że to było pierwsze tego typu zgłoszenie, te osoby zostały pouczone i się rozeszły – mówi policjantka. - Z uwagi na sposób zgłoszenia interwencji, została skierowana informacja do dzielnicowego, który obejmuje to miejsce szczególnym nadzorem. Dodam, że mieszkańcy mogą zdarzenia zgłaszać do Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa. Jest to platforma, na której można anonimowo informować policję o zagrożeniach w ich okolicy. To miejsce będziemy wtedy szczególnie częściej odwiedzać.

Gmina zgodnie z wolą mieszkańców zamierza wprowadzić zmiany w regulaminie korzystania z obiektu nabrzeża w Siadle Dolnym. Jeśli takie zostaną wprowadzone i przyjęte przez radę gminy, zakaz będzie oficjalnie obowiązywał. Jak dotąd temat wywołał kontrowersje. Część osób uważa, że to konieczny krok dla przywrócenia porządku, inni twierdzą, że jest on zbyt drastyczny.

Historia wielkiego miasta, czyli kiedy Przecław i Warzymice były Szczecinem

Dziś może się to wydawać zaskakujące, ale był taki czas, kiedy mieszkańcy dzisiejszych wsi gminy Kołbaskowo – m.in. Przecławia, Warzymic, Stobna czy Siadła Dolnego – byli... szczecinianami. Ich miejscowości formalnie znajdowały się w granicach administracyjnych Szczecina, tworząc razem z nim tzw. Wielkie Miasto Szczecin (niem. Großstadt Stettin). Jak do tego doszło?



15 października 1939 roku rząd pruski podjął decyzję o znaczącym rozszerzeniu granic miasta Szczecina. Zaledwie kilka tygodni po wybuchu II wojny światowej, władze niemieckie utworzyły Großstadt Stettin – administracyjny twór, który pochłonął dziesiątki sąsiednich miejscowości. W efekcie powierzchnia miasta wzrosła z 82,2 km² do aż 460,94 km², co czyniło Szczecin trzecim największym miastem III Rzeszy pod względem obszaru – po Berlinie i Hamburgu!

Stobno i Siadło Górne na granicach

A jakie miejscowości z dzisiejszej gminy Kołbaskowo znalazły się w granicach miasta? Osiedlami Wielkiego Miasta Szczecin stały się dwie najludniejsze obecnie miejscowości gminy, Warzymice i Przecław.

Szczecinianami stali się także mieszkańcy małych wsi: Będargowo, Karwowo, Rajkowo, Ostoja i Przyłep. Także Stobna, które stało się najbardziej na zachód wysuniętym osiedlem dawnego Großstadt Stettin, oraz malowniczo położonych wsi nad Odrą – Ustowa, Kurowa, Siadła Dolnego i pobliskiego Siadła Górnego, które z kolei stało się najbardziej wysuniętym osiedlem Szczecina na południe. Co ciekawe, sama wieś Kołbaskowo, dzisiejsza siedziba gminy, pozostała poza granicami miasta, choć znajdowała się zaledwie około 1,5 km od jego ówczesnych granic.

Podobnie Moczyły, Smolecin, Barnisław i Bobolin – znajdowały się tuż za linią administracyjną, mimo że od Szczecina dzielił je zaledwie kilometr, a nawet mniej.

Powody rozszerzenia granic Szczecina były dwojakie: strategiczne i gospodarcze. Z jednej strony, chodziło o wzmocnienie znaczenia miasta jako ośrodka przemysłowego i komunikacyjnego, z drugiej – o uproszczenie zarządzania terenami podmiejskimi, które już wtedy stawały się zapleczem dla rozwijającej się metropolii.

Z trzech powiatów

Nowe granice miasta obejmowały m.in. dzisiejsze osiedla dzisiejszego Prawobrzeża, część Puszczy Bukowej, fragmenty Międzyodrza i niemal wszystkie wsie i miasta okalające Szczecin. Z terenu powiatu Randow były to: Żelechowa, Gołęcino, Gocław, Stołczyn, Skolwin, Police, Mścięcino, Siedlice, Przęsocin, Bukowo, Warszewo, Osów, Pilchowo, Wołczkowo, Bezrzecze, Krzekowo, Mierzyn, Stobno, Pomorzany, Gumieńce, Ustowo, Warzymice, Będargowo, Karwowo, Przecław, Kurów, Siadło Górne, Siadło Dolne, Dąbie, Zdroje, Podjuchy. Z terenu powiatu Gryfino: Żydowce, Kłeskowo, Bukowe, rewir leśny Puszczy Bukowej, części gmin Binowo, Radziszewo, Chlebowo oraz Kołowo. A z terenu powiatu Nowogard: Sławocieszce oraz część gminy Wielgowo.

Liczba ludności? Taka jak dziś

Przed rozszerzeniem granic Szczecin liczył 274 400 mieszkańców. Po przyłączeniu okolicznych miejscowości oraz dwóch miast: Polic i Dąbia, liczba ludności wzrosła do 382 984 osób w 1940 roku. W kolejnych latach liczba mieszkańców kształtowała się następująco: 1941 – 388 071, 1942 – 395 937, 1943 – 382 984, 1944 – 372 964. Dziś Szczecin zamieszkuje około 390 tysięcy osób. Spadek liczby ludności w 1944 roku był wynikiem wysłania matek z dziećmi na obszary mniej narażone na bombardowania oraz wyjazdów licznych rodzin na wieś.

Koniec Wielkiego Miasta Szczecina

Po zakończeniu wojny, w lipcu 1945 roku, Szczecin został przekazany administracji polskiej. Nowe władze przejęły jednak miasto w znacznie skromniejszym kształcie – ograniczonym początkowo tylko do jego zwartej, miejskiej zabudowy. Formalnie, Großstadt Stettin przestało istnieć. Miejscowości takie jak Przecław, Warzymice, czy Siadło Dolne znów stały się samodzielnymi wsiami, a po reformie administracyjnej znalazły się w granicach gminy Kołbaskowo.

Stopniowo Szczecin poszerzał się ponownie, ale już według innych zasad i w innych kierunkach. Obecna powierzchnia miasta wynosi 301 km² – czyli około 65% obszaru dawnego Wielkiego Miasta Szczecina.

Jak z małego zarodka rozwija się pisklę? Wyjątkowa lekcja życia w Przylepie

Dzieci z przedszkola i szkoły podstawowej w Przylepie przeżywają niezwykłą przygodę. Mogą dzień po dniu obserwować rozwój życia – od jajka aż po wyklucie się pisklęcia

To nie tylko fascynujące widowisko, ale też cenna lekcja biologii, cierpliwości i wrażliwości na świat przyrody.

- To wyjątkowe doświadczenie wzbudza ogromne zainteresowanie i emocje. Dzieci z zaciekawieniem śledzą zmiany zachodzące w jajkach, uczą się cierpliwości, troski i odpowiedzialności. Moment, w którym pisklęta zaczynają się wykluwać, to prawdziwe święto, pełne radości i zdumienia – mówi Urszula Biskupska, wicedyrektorka Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Przylepie.

Codziennie obserwacje prowadzone są w specjalnie przygotowanym pokoju. Obok inkubatora umieszczone są plansze przedstawiające rozwój zarodka dzień po dniu, schematy budowy jajka oraz kalendarz inkubacji, na którym dzieci odnotowują mijające dni. Dzięki temu zdobywają nie tylko



wiedzę przyrodniczą, ale także uczą się systematyczności.

- Ten projekt to doskonały sposób, by przybliżyć dzieciom rozwój życia – od zarodka do wyklucia – wyjaśnia Kamila Kawiorska, nauczycielka.

Inkubator zapewnia idealne warunki: odpowiednią temperaturę i wilgotność, które imitują środowisko naturalne.

- Obserwacja zmian zachodzących w jajku, a potem sam moment wyklucia się pisklęcia to doświadczenie, które angażuje, fascynuje i uczy – podkreśla nauczycielka Aleksandra Bojko.

Dla porównania, obok inkubatora umieszczono także jajka innych ptaków, m.in. kaczek, przepiórek i nandu, co pozwala dzieciom dostrzec różnice w wielkości i budowie. To ciekawe uzupełnienie obserwacji, które rozwija spostrzegawczość i poszerza wiedzę przyrodniczą.

To już druga taka inicjatywa w Przylepie. Poprzednia miała miejsce dwa lata temu i opierała się na wypożyczonym sprzęcie. Teraz, dzięki zakupowi inkubatora przez Radę Rodziców, podobne lekcje będą mogły odbywać się regularnie.

Policja w gminie Kołbaskowo. Czy znasz swojego dzielnicowego?

Młodszy aspirant Wojciech Zaremba, sierżant sztabowy Bartosz Kawka i starszy sierżant Jacek Malski. Każdego dnia czuwają nad naszym bezpieczeństwem.

Dzielnicowy to funkcjonariusz, który jest najbliższym społeczeństwu. To on ma bezpośredni kontakt z mieszkańcami i zna problemy jakie występują w ich okolicy. W gminie Kołbaskowo odpowiedzialność za utrzymanie porządku i bezpieczeństwa spoczywa na trzech dzielnicowych.

Kontakt z policją W sprawach niecierpiących zwłoki: numer **997** lub **112**; Komenda Powiatowa Policji w Policach tel. **47-78-26-511**; Komisariat Policji w Mierzynie tel. **47-78-26-311**.

Rejon nr 11 - Będargowo, Ostoja, Przylep, Rajkowo, Stobno oraz Warzymice. Dzielnicowym jest młodszy aspirant **Wojciech Zaremba**. Kontakt: tel. 695 870 043; e-mail: dzielnicowy.kolbaskowo11@sc.policja.gov.pl



Rejon nr 12 - Przecław, Ustowo, Kurów i Smętowice. Dzielnicowym odpowiedzialnym za ten obszar jest sierżant sztabowy **Bartosz Kawka**. Kontakt: tel. 511 860 970; e-mail: dzielnicowy.kolbaskowo12@sc.policja.gov.pl



Rejon nr 13 - Kołbaskowo, Barniśław, Bobolin, Kamieniec, Kamionki, Karwowo, Moczyły, Pargowo, Rosówek, Siadło Dolne, Siadło Górne, Smolecin oraz Warnik. St. sierż. **Jacek Malski**. Tel. 603 052 359; e-mail: dzielnicowy.kolbaskowo13@sc.policja.gov.pl



92 tys. osób odwiedziło GOKSiR w 2024



Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Przecławiu jest jedną z najbardziej aktywnych publicznych instytucji kultury w regionie.

Potwierdzają to zarówno liczby, jak i sukcesy organizacyjne

Rafał Roguszka, dyrektor GOKSiR o działalności domu kultury w ubiegłym roku opowiadał na kwietniowej sesji gminnej.

- To był dla nas szczególny rok. Świątowaliśmy pięciolecie placówki. W październiku 2022 roku, kiedy obejmowałem tę instytucję, była ona mocno impresaryjna. My chcieliśmy wyjść z kulturą do ludzi. Stworzyliśmy zupełnie nowy program, mocno oparty na tym, żeby zbliżyć się do mieszkańców. Dziś GOKSiR jest nie tylko sceną, ale jest też współtworzony wspólnie z mieszkańcami – mówił dyrektor Rafał Roguszka.

Fuzja lokalności z globalnością

Trzeba przyznać, że GOKSiR odnalazł się w bardzo trudnym i wymagającym środowisku, a musi mierzyć się z konkurencją w postaci publicznych i prywatnych instytucji kultury i rozrywki w Szczecinie i okolicach.

Wyszedł temu wyzwaniu naprzeciw, tworząc twórczą fuzję lokalności z globalnością, dzięki czemu w szerokiej ofercie programowej znajduje się pole do aktywności dla mieszkańców gminy Kołbaskowo, jak i możliwość przyjemnego spędzenia czasu dla gości spoza niej.

- Ubiegły rok istotnie wpłynął na proces planowania, projektowania i realizacji wydarzeń. Najważniejszą zmianą było ukierunkowanie na bardziej zindywidualizowane podejście do grup odbiorców, które obecnie odgrywają kluczową rolę w projektowaniu działań GOKSiR – przekonywał Rafał Roguszka - Dzięki konsultacjom z mieszkańcami oraz systematycznemu kontaktowi z grupami lokalnymi, udało nam się dostosować ofertę kultu-

ralną do realnych potrzeb i zainteresowań.

Jaki jest bilans 2024 roku?

To przede wszystkim 180 różnorodnych wydarzeń. Pięć tematycznych festiwali na 5-lecie funkcjonowania instytucji. Blisko 600 tys. złotych pozyskanych na realizację projektów społecznych. To też zwiększenie udziału lokalnej społeczności w działaniach artystycznych, organizacja spotkań kulturalnych w przestrzeni całej gminy oraz ponad 92 tysiące mieszkańców i gości, którzy odwiedzili ośrodek.

Na scenach gminy wystąpiły takie gwiazdy krajowej muzyki, teatru, kabaretu i stand-upu, jak: Kuba Badach, Lanberry, Grzegorz Hyży, Tulia, Michał Wiśniewski, Bovska, Anna Jurkaszewicz, Joanna Kurowska, Sonia Bohosiewicz, Rafał Rutkowski, Barbara Kurdej-Szatan, Michał Piróg, K2, Czesław, AD HOC, Kacper Ruciński, Daniel Midas i Michał Leja.

Potrąfią pisać wnioski i zdobywać fundusze

Wiele przedsięwzięć przyciągnęło uwagę nie tylko lokalnej społeczności. W GOKSiR miał miejsce jedyny w tej części Polski konwent fanów mangi Mizukon. Dom kultury w Przecławiu kolejny raz pobił też swój rekord zbiórki dla WOŚP. To także wyeksponowany w holu 10-metrowy model Księżyca, ożywienie teatralne ruin kościoła w Pargowie i parku w Ostoi. GOKSiR wydał też kolorową mapę gminy, zasadził drzewo pamięci Kory Jackowskiej i stał się pierwszym punktem w gminie ze statusem Miejsca Przyjaznego Rowerzystom. Pracownicy ośrodka potrafią też pi-

sać wnioski i zdobywać fundusze na jego działalność.

- W 2024 r. byliśmy w całym województwie instytucją kultury najaktywniej pozyskującą środki ministerialne. Zgłoszone przez nas wnioski parokrotnie znalazły się na szczycie ogólnopolskich rankingów. W ramach Programu Dotacyjnego „Niepodległa” na blisko 400 wniosków z całej Polski, nasza inicjatywa „Powstanie Styczniowe - Czas Kurierów” uzyskała 3. miejsce. Na 800 złożonych z całego kraju wniosków do programu „Kultura Dostępna” prowadzonego przez Narodowe Centrum Kultury, nasz projekt „Włączamy Kulturę” uplasował się na 25. pozycji. W programie „Taniec” prowadzonym przez Narodowy Instytut Muzyki i Tańca, łącznie złożono 108 wniosków a tylko 19 z nich otrzymało dofinansowanie. Nasz projekt „Taniec Poza Sferą Miasta” zdobył 10. pozycję – poinformował Rafał Roguszka.

Przecław liderem AI

GOKSiR jako pierwsza instytucja na Pomorzu Zachodnim zaczął aktywnie, w ramach rozmaitych programów, wykorzystywać w swojej pracy narzędzia AI.

Ośrodek zorganizował również kompleksowe działanie dotyczące wdrażania technologii AI w przestrzeń kultury. Przeszkolił w tym zakresie 22 pracowników z 13 instytucji kultury z Pomorza Zachodniego oraz stworzył praktyczną bazę wiedzy TechArtForma.pl, współpracując w tym zakresie z uznanymi fachowcami ze świata nauki i nowych technologii.

Osobną kategorię stanowi regularna działalność, taka jak zajęcia tematyczne w salach warsztatowych oraz usługi rekreacyjne i gastronomiczne świadczone przez dzierżawców: FunFit Studio i Rucola. Dostępna jest także dla mieszkańców gminy plenerowa przestrzeń rekreacyjna GOKSiR.

Czy 88-letnia stacja paliw w Kołbaskowie przetrwa inwestycję drogową?

Czy stacja paliw z lat 30. XX wieku zostanie rozebrana? Jest szansa, że nie. Dlaczego? – Bo to jest zabytek – uważa Michał Dębowski, miejski konserwator zabytków w Szczecinie

W gminie Kołbaskowo zmienia się sieć dróg krajowych. Powstał pierwszy etap obwodnicy Przecławia i Warzymic. Teraz ma być realizowany drugi etap tego zadania oraz obwodnica Kołbaskowa. Oznacza to likwidację dotychczasowego węzła na autostradzie A6. Nowy powstanie kilkaset metrów obok i tym samym stacja paliw typu Fürstenwalde, z 1937 roku zostanie odcięta od autostrady. Dojazd do niej możliwy będzie jedynie przez ślepą drogę, poprowadzoną w śladzie obecnego brukowanego zjazdu.

To wyjątkowy obiekt

Obecnie istnieją cztery stacje paliw typu Fürstenwalde. Trzy w Polsce i jedna w Niemczech. Poza tą w Kołbaskowie, dwie inne zlokalizowane są przy węźle „Bielany Wrocławskie” na autostradzie A4 pod Wrocławiem. W 2012 roku zostały one wpisane do rejestru zabytków. Czwarta zachowała się pod Berlinem. I tę również uznano za obiekt zabytkowy.

Co będzie z jedyną taką stacją, która nie jest wpisana do rejestru zabytków? Zainteresował się nią Michał Dębowski, miejski konserwator zabytków w Szczecinie, który o los obiektu zapytał Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad. W odpowiedzi usłyszał, że historyczna stacja paliw nie zostanie rozebrana w ramach mającej się niebawem rozpocząć inwestycji drogowej.

– Nie wiem jakie plany dotyczące przyszłości stacji ma obecny właściciel, czyli Orlen, ale istnieje obawa, że nierentowny i niespełniający współczesnych wymagań obiekt, może zostać przeznaczony do likwidacji. Myślę, że byłaby to niepowetowana strata dla architektonicznego pejzażu naszego województwa. Nie jest jesz-



Fot. Google Maps

cze za późno by zainicjować działania w kierunku zachowania i rewaloryzacji tego niewątpliwie ciekawego reliktu dawnej techniki i architektury związanej z infrastrukturą drogową – uważa Michał Dębowski.

Trochę historii

Budowę autostrady z Berlina do Szczecina zainaugurowano pod koniec 1933, a prace ruszyły wiosną 1934. Ponad dwa lata później, dokładnie 27 września 1936, uroczyście otworzono 113-kilometrową trasę do węzła w Kołbaskowie. Rok później oddano

Nie jest jeszcze za późno by zainicjować działania w kierunku zachowania i rewaloryzacji tego niewątpliwie ciekawego reliktu dawnej techniki

– Michał Dębowski

do użytku stacje paliw. Zatem obiekt ma dziś 88 lat. Szerzej o niej napisał w swoim poście Michał Dębowski.

„Projekt powstał w pracowni arch. Friedricha Tammsa - profesora Politechniki Berlińskiej i został zrealizowany w 1937 r. Wówczas to funkcjonujące prowizoryczne stacje benzynowe na autostradach Rzeszy miały zo-

stać zastąpione obiektami tego typu. Dzięki oryginalnej formie zadaszenia w kształcie litery "V", opartego na żelbetonowych słupach, plan budynku wpisywał się w trójkąt utworzony przez łącznice wjazdowe i zjazdowe węzła autostradowego. Pierwotnie na parterze znajdowała się przestrzeń dla podróżnych, toalety, magazyn oraz pomieszczenie dla pracowników stacji. Pomieszczenia w piwnicy służyły do magazynowania węgla i paliw, a także do ogrzewania. Optywowe kształty budynków utrzymane w stylistyce streamline design, nawiązywać miały do aerodynamicznych i optywowych form inspirowanych przemysłem lotniczym, kolejowym i stoczniowym, i w tym przypadku odwoływały do poczucia dynamizmu i szybkości ruchu autostradowego. Podszczecińska stacja została wprawdzie przebudowana - dodano współczesną, stalową wiatę, która zniekształciła pierwotną formę dachu, sam budynek stacji otynkowano i dodano współczesną witrynę. Wszystkie te zmiany są jednak w pełni odwracalne, a tym samym możliwe jest przywrócenie pierwotnych walorów architektonicznych budynku” – kończy szczegółowy opis obiektu.

Ponieważ budynek jest zlokalizowany poza obszarem kompetencji miejskiego konserwatora zabytków, Michał Dębowski sprawą zainteresował Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Szczecinie.

Podział Gminy Kołbaskowo na stałe obwody głosowania

Numer obwodu głosowania	Granice obwodu głosowania	Siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej
1	Kamieniec, Kamionki, Moczyły, Pargowo, Siadło Dolne	Zespół Placówek Oświatowych, Kołbaskowo 57
2	Barnisław, Będargowo, Karwowo, Smolęcín	Szkoła Podstawowa, Będargowo 1
3	Smętowice, Przeclaw od numeru 1 do numeru 48A i ulice: Aleja Kasztanowa, Klonowa, Lipowa, Aleja Brzozowa, Rekreacyjna	Szkoła Podstawowa, Przeclaw 27A
4	Przeclaw od numeru 49 do numeru 84A	Szkoła Podstawowa, Przeclaw 27A
5	Warzymice ulice: Tęczowe Ogrody, Dębowa, Irysowa, Pod Zodiakiem, Zacisza, Sympatyczna	Szkoła Podstawowa, Przeclaw 27C
6	Warzymice od numeru 71 do 150 oraz ulice: Brzeziny, Śliwkowa	Szkoła Podstawowa, Przeclaw 27C
7	Kurów, Ustowo	Świetlica wiejska, Kurów 39
8	Kołbaskowo, Rosówek, Siadło Górne	Świetlica wiejska, Kołbaskowo 87
9	Bobolin, Stobno, Warnik	Świetlica wiejska, Będargowo 1B
10	Ostoja, Przylep, Rajkowo	Zespół Szkolno-Przedszkolny, Przylep, ul. Rodzinna 1
11	Przeclaw od numeru 85 do końca	Szkoła Podstawowa, Przeclaw 27A
12	Warzymice od numeru 1 do numeru 70 oraz ulice: Diamentowa, Rubinowa, Słoneczna, Oliwkowa, Szafirowa, Turkusowa, Wrzosowa, Złota	Szkoła Podstawowa, Przeclaw 27C
13	Warzymice od numeru 151 do końca	Szkoła Podstawowa, Przeclaw 27C

Zgoda buduje

Podmiot i orzeczenie to dwa główne składniki zdania. Muszą się dobrze rozumieć, bo tworzą związek zgody. Powinny być zgodne pod względem osoby, liczby i rodzaju, jak na przykład w zdaniach: **Kolega poszedł, Kasia poszła, Chłopcy poszli, Koleżanki poszły.** Czasem jednak podmiot ma inny rodzaj gramatyczny niż orzeczenie. Chodzi o zdania, w których podmiotem jest osoba płci żeńskiej, nazywana męską formą rzeczownika. Dyrektor podpisała, Doktor zbadała. Choć między tymi wyrażeniami nie zachodzi zgoda formalna, to pozostają ze sobą w zgodzie realnej. Żeby jednak gramatycznie było jeszcze poprawniej, do męskiej formy rzeczownika dodać można formę żeńską, np. Pani dyrektor podpisała, Pani doktor

zbadała. Gdy podmiot składa się z co najmniej dwóch członów, nazywamy go podmiotem szeregowym. Wtedy konieczne jest orzeczenie w liczbie mnogiej: Plecak i walizka przydają się w podróży.

Jeżeli podmiot to dwa wyrazy o różnym rodzaju gramatycznym, a orzeczenie ma czas przeszły, to przybiera ono rodzaj męskoosobowy, np. Jaś i Małgosia wędrowali. Gdy zaś podmiotami są rzeczowniki w rodzaju żeńskim i nijakim, to orzeczenie w czasie przeszłym ma liczbę mnogą rodzaju niemęskoosobowego, np. palto i czapka leżały na krześle. Rodzaj niemęskoosobowy przybiera też orzeczenie w czasie przeszłym, gdy podmiot to rzeczowniki niebędące formami osobowymi

rodzaju męskiego, np. Policjantki i psy tropiące biegly śladem.

Jeżeli członami podmiotu szeregowego są wyrazy dzieci i młodzież, to należy wybrać męskoosobową formę orzeczenia. Dzieci i młodzież szli. Jeżeli wypowiedzenie pozbawione jest podmiotu, zawiera wtedy orzeczenie w formie nieosobowej, zakończone na -no, -to, -to. Jest to wtedy zdanie bezpodmiotowe. Podano do stołu, Wymyto okna. Nagle pojaśniło. Jeśli zaś wypowiedzenie pozbawione jest orzeczenia (czynności wyrażonej czasownikiem), wtedy nazywa się równoważnikiem zdania: jaka praca, taka płaca.

Pod rozważyć zainteresowanym. Be-Fa



Prezes GKS-u: Jest ciężko, ale wierzę w drużynę

Fatalna porażka 0:14 ze Świttem II Szczecin postawiła GKS Kołbaskowo-Przeclaw w trudnej sytuacji. Kibice pytają, co się dzieje w klubie? O kulisach obecnych problemów otwarcie mówi prezes GKS-u Krzysztof Jakubczak

– Każdy, kto obserwuje z boku, pyta, co się dzieje – przyznaje prezes. – Trzeba pamiętać, że jesteśmy klubem amatorskim. A na wyniki rzutuje to, co wydarzyło się przed rundą rewanżową. Dwa tygodnie przed startem ligi odeszło pół drużyny. Ciężko było w tej sytuacji coś zrobić. Morale spadło. Stało się, jak się stało. Powody były różne.

Jak podkreśla, w drużynie zostali głównie ci, którzy grają dla przyjemności.

– I chwala im za to. Warunki mają znakomite. Gmina nam pomaga, ale na płacenie piłkarzom ja nie mam środków. Wkładam w klub własny czas. Poświęcam go naprawdę dużo i robię to charytatywnie. Staram się robić tyle, ile mogę, ale jak wspominałem, jesteśmy klubem amatorskim, nie mamy środków na wypłaty dla piłkarzy – mówi Jakubczak.

Prezes zaznacza, że od początku było wiadomo, że ten sezon będzie trudny. – Plan był taki, by opierać drużynę na 2–3 starszych zawodnikach



i reszcie młodych, którzy będą się ogrywać. Tymczasem stało się odwrotnie – mówi prezes. – Sporo młodych odeszło, grają głównie starsi. Staramy się ogrywać tych, którzy zostali, uczymy ich, pomagają starsi zawodnicy jak Przemek Pietruszka.

Dodatkowym ciosem dla drużyny jest plaga kontuzji.

– Dopadła nas jakaś katastrofa w tym temacie. Przed ostatnim meczem wypadło nam trzech zawodników, a wcześniej kontuzjowanych było czterech. Tylko w jednym meczu – z Mierzynem – zagraliśmy w pełnym składzie. I wtedy wygraliśmy – przypomina prezes.

Odnosząc się do ostatniej klęski ze Świttem II Szczecin, Jakubczak tłumaczy:

– Tam w większości grali zawodnicy z II ligi. Oni potrafią rozbijać słabszych. Jechaliśmy ze świadomością przetrwania. Nikt się nie położył, ale po kwadransie było już po meczu.

Niektórzy kibice zastanawiają się czy trener Arkadiusz Sztadilów pozostanie na stanowisku.

– Oczywiście, że zostaje z nami. Wykonuje dobrą robotę. Gramy ostatnio dobre mecze, stwarzamy okazje, ale niestety przegrywamy. Brakuje nam ogrania. Potrzebujemy czasu i wsparcia kibiców. Nikt nie składa broń. Razem będziemy walczyć do końca. Ja wierzę, że utrzymamy się w lidze, i to bez baraży. Zaczniemy punktować – mówi prezes GKS-u.

11 km pięknej trasy

W sobotę, 24 maja, w Pargowie, już po raz 14 odbędzie się Ćwierćmaraton Bielika – największe wydarzenie sportowe na terenie naszej gminy.

Zawodnicy wystartują w trzech konkurencjach: biegu, marszu nordic-walking i rekreacyjnym rajdzie rowerowym. Rozpoczną swoje zmagania na nabrzeżu w Siadle Dolnym, zakończą je na mecie w Pargowie. Trasa ma długość 11 kilometrów.

Ćwierćmaraton Bielika jest ulubionym biegiem nie tylko dla zawodników z regionu. Wielokrotnie startowali w nim również biegacze z zagranicy. Każdego roku w popularnym Bieliku bierze udział wielu mieszkańców gminy



Kołbaskowo. To co wyróżnia ten bieg, to niezwykle urozmaicona, ale przez to wyjątkowo trudna trasa z dużymi i małymi wzniesieniami. Teren jest bardzo zróżnicowany, a ścieżka na leśnym odcinku pełna ubytków i korzeni. To wszystko w ocenie startujących czyni

ją wiele ciekawszą niż biegi uliczne. Impreza, jak co roku, ma charakter rodzinnego pikniku sportowego, dlatego organizator, Gmina Kołbaskowo, zaprasza na metę do Pargowa wszystkich mieszkańców. Nie zabraknie też atrakcji dla dzieci.

Poezja, dźwięki i zachód słońca nad Odrą – festiwal w Moczyłach na koniec wakacji

W sobotnie popołudnie, 30 sierpnia, malownicze Moczyły ponownie staną się przystanią dla miłośników poezji śpiewanej i subtelnych brzmień. Wszystko za sprawą 12. edycji wyjątkowego festiwalu Dolina Dolnej Odry Poezją Śpiewaną. Na scenie wystąpią: Katarzyna Groniec, Julia Pietrucha i Marta Zalewska, Basia Stępnia-Wilk oraz Czerwony Tulipan

- Dolina Dolnej Odry Poezją Śpiewaną to wyjątkowy, plenerowy festiwal muzyczny, który co roku odbywa się w malowniczym zakątku gminy Kołbaskowo. Gospodarzem wydarzenia jest wieś Moczyły - miejsce pełne uroku, położone pomiędzy szerokimi rozlewiskami Odry a bezkresnymi polami - zachęca Rafał Roguszka, dyrektor GOKSiR w Przecławiu.

Na festiwalowej scenie zagospodzą zarówno lokalne zespoły wokalne, jak i znane nazwiska świata muzyki poetyckiej.

- W pierwszej części wydarzenia usłyszymy zespoły Nadoodrzanek, Retro i Siadliczanek. To właśnie one wprowadzą uczestników w klimat wspólnego muzykowania, blisko natury i wspólnoty. Następnie scenę przejmą artyści, których twórczość od lat stanowi ważny głos w polskiej muzyce poetyckiej – zdradza Rafał Roguszka.

Jako pierwsza z gwiazd wystąpi grupa Czerwony Tulipan – formacja,



Kulminacją wieczoru będzie koncert Katarzyny Groniec. To artystka o niezwyklej charyzmie scenicznej, a jej koncerty to prawdziwe spektakle

- Rafał Roguszka

która od dekad potrafi wzruszać i bawić, łącząc muzykę, kabaret i refleksyjny tekst. Po nich na scenie pojawi się Basia Stępnia-Wilk, artystka słynąca z delikatności i liryzmu, których nie brakuje w jej autorskich utworach. Następnie wystąpi niezwyklej duet – Julia Pietrucha i Marta Zalewska. Obie artystki, cenione za autentycz-

ność i wrażliwość, stworzą muzyczną opowieść pełną kobiecej harmonii, folkowego brzmienia i intymnych emocji.

- Kulminacją wieczoru będzie koncert Katarzyny Groniec. To artystka o niezwyklej charyzmie scenicznej, jej koncerty to prawdziwe spektakle, pełne emocji, siły i poetyckiej głębi – przekonuje dyrektor.

Całość poprowadzi Olga Adamska, aktorka teatralna, której ciepły głos i sceniczna obecność doskonale wpisują się w poetycki charakter wydarzenia.

Jak co roku, nie zabraknie także smaków regionu – na uczestników będzie czekać strefa kulinarna, gdzie będzie można spróbować lokalnych przysmaków. Organizatorzy pomyśleli również o wygodzie gości – przygotowano wyznaczone miejsca parkingowe oraz strefę dla rowerzystów.

Festiwal Dolina Dolnej Odry Poezją Śpiewaną to coś więcej niż koncerty – to spotkanie ludzi, których łączy potrzeba zatrzymania się na moment, posłuchania dobrej muzyki i doświadczenia piękna, które rodzi się ze słów, dźwięków i bliskości natury. Wstęp na wydarzenie jest wolny. Wystarczy przyjechać, usiąść na kocu, spojrzeć na leniwie płynącą Odrę – i dać się ponieść poezji.



PRZECŁAW SIĘ NA KULTURĘ

Goksir
GMINA KOŁBASKOWO

PRZECŁAW

GOKSIR PRZECŁAW
GMINNY OŚRODEK KULTURY SPORTU I REKREACJI



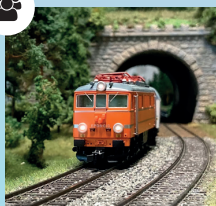
07.05

RAZ, DWA, TRZY
KONCERT JUBILEUSZOWY



09.05

OLGA ADAMSKA
MY HRABINY
NIE PŁACZEMY



17-18.05

KOLEJ NA PRZECŁAW
WYSTAWA MAKIET
KOLEJOWYCH



23.05

DO BIGOSU!
BABSKA TRASA
KOMEDIOWA



26.05

ROZKŁADY JAZDY
INTELGENTNA
I IRONICZNA KOMEDIA



31.05

DZIEŃ DZIECKA
FESTYN RODZINNY



21.06

**PRZECŁAW SIĘ
NA WROTKI**
MOBILNA WROTKARNIA



28.06

PSICŁAW
WYSZCZEKANA IMPREZA

ul. Rekreacyjna 1, 72-005 Przecław / ☎ 882 783 416 / ✉ biuro@goksirprzeclaw.pl

GOKSIRPRZECŁAW.PL



PRZECŁAWGOKSIR



GOKSIRPRZECŁAW

U NAS TAKŻE:

RUCOLA
FOOD & COFFEE

☎ 720 880 066

funfit ☎ 514 37 73 72



SIM

SPOŁECZNA INICJATYWA
MIESZKANIOWA SZCZECIN
SP. Z O.O.

- NIE BADAMY ZDOLNOŚCI KREDYTOWEJ
- 20% WKŁAD WŁASNY
- MIESZKANIA 2,3 I 4 POKOJOWE
- KOM.LOKATORSKA, M. PARKINGOWE
- BEZ BIK, BIG I KRĐ
- BEZPIECZEŃSTWO CHRONIONE USTAWĄ



Mamy
mieszkanie
dla Ciebie



91 40 40 607